

WALDEMAR CZTERNASTY<sup>1</sup>

## **RECENZJA KSIĄŻKI ALEKSANDRA GRZELAKA „ZWIĄZKI GOSPODARSTW ROLNYCH Z RYNKIEM W POLSCE PO 1990 ROKU. PRÓBA OKREŚLENIA INTENSYWNOŚCI I EFEKTYWNOŚCI”<sup>2</sup>**

Autor podjął w książce bardzo istotny problem fragmentarycznie zinterpretowany w literaturze tematu. Przedmiotem rozważań jest rozpoznanie powiązań gospodarstw rolnych z otoczeniem rynkowym w procesie zmian ustrojowych w Polsce i integracji z Unią Europejską. W istocie recenzowana monografia ma wzbogacać dotychczasowy stan badań o identyfikację wskazanych powiązań, ich kwantyfikację oraz określenie wzajemnych współzależności. Stąd też przyjęto, jako główny cel rozprawy, identyfikację i ocenę relacji ekonomicznych gospodarstw rolnych z rynkiem przez pryzmat ich intensyfikacji i efektywności w Polsce po 1990 roku.

Aleksander Grzelak postawił hipotezę ogólną, że zwiększenie intensywności powiązań gospodarstw rolnych z rynkiem nie jest warunkiem wystarczającym poprawy ich sytuacji dochodowej. Z kolei w hipotezach częściowych wskazano na występowanie po 1990 roku transferu wypracowanych w rolnictwie efektów na rzecz otoczenia oraz podkreślano, iż proces budowy nowego otoczenia instytucjonalnego w polskim rolnictwie w latach 1990–2004 nie korespondował z potrzebami rozwojowymi tego sektora. Kolejne z hipotez częściowych uwytknęły komplementarność form powiązań gospodarstw rolnych z rynkiem oraz fakt, iż większe gospodarstwa rolne wykorzystują w szerszym zakresie różne formy powiązań rynkowych. W tym miejscu chciałbym zauważyć, że wszystkie z zaprezentowanych hipotez badawczych zostały udowo-

<sup>1</sup> Autor jest pracownikiem naukowym Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu (e-mail: kmigz@ue.poznan.pl).

<sup>2</sup> A. Grzelak, 2008: *Związki gospodarstw rolnych z rynkiem w Polsce po 1990 roku. Próba określenia intensywności i efektywności*. Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań, s. 335.

dnione oraz podkreślić, iż przejrzystość sformułowanych, przedstawionych wyżej celów, a także przyjętych metod i konstrukcji rozprawy oraz bardzo dobry warsztat badawczy pozwalają z łatwością odczytać logikę wykładu Autora, docenić aktualność omawianych problemów i ich duże znaczenie dla nauki oraz praktyki gospodarczej.

Monografia ma charakter empiryczno-poznawczy i składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów i zakończenia. Treść rozdziału pierwszego pracy, o charakterze poznawczym, potwierdza bardzo dobry warsztat badawczy Aleksandra Grzelaka. Jako interesującą uznać należy interpretację znaczenia kategorii czynnika ziemi dla rozwoju rolnictwa oraz wnioskowanie dotyczące oczekiwań i reakcji rolników na procesy globalizacji i neutralizacji jej negatywnych skutków dla gospodarstw rolnych poprzez działania integracyjne (np. w ramach UE). Wątpliwość recenzenta budzi natomiast stwierdzenie Autora, iż „...warunkiem rozwoju rolnictwa, a zwłaszcza jego relacji z otoczeniem jest nie ustrój gospodarczy, w którym funkcjonuje, ale warunki, jakie stwarza dla tego sektora” [s. 35]. Możliwe, iż różnie interpretujemy pojęcie ustroju gospodarczego. Dla mnie ideologiczne i systemowe założenia danego ustroju dość jednoznacznie wyznaczają pozycję i miejsce danego sektora w gospodarce.

Wysoko w kontekście poznawczym ocenić należy kolejny, drugi rozdział. Jego treść w pełni wpisuje się w cele oraz założenia badawcze książki. Merytorycznie poprawnie nakreślone zostały w nim powiązania gospodarstw rolnych z organizacjami rządowymi, szczególnie pod kątem sytuacji dochodowej gospodarstw, przemian strukturalnych w rolnictwie, wdrażania postępu i kształtowania równowagi na rynkach rolnych. Autor uwypuklił kilka etapów budowy otoczenia instytucjonalnego rolnictwa w Polsce w okresie transformacji, eksponując jego znaczenie, szczególnie w kontekście generowania bodźców propodażowych, czyli stymulowania produkcji rolnej, stopnia wykorzystania czynników wytwórczych oraz inwestycji w gospodarstwach rolnych. Aleksander Grzelak udowodnił, iż efektem działań związanych z realizacją wspólnej polityki rolnej jest szybszy rozwój grupy gospodarstw większych, o wyższych dochodach, przestrzenne (regionalne) różnice w zakresie aktywności w pozyskiwaniu środków wsparcia, jak również wyraźne stymulowanie rozwoju produkcji mleka i bydła mlecznego.

W tym miejscu, wyprzedzając dalsze wnioskowanie Autora, wypada zapytać, dlaczego programy wsparcia realizowane przez ARiMR i ARR sprzyjają w stosunkowo większym stopniu specjalizacji gospodarstw rolnych aniżeli, jakże istotnemu w kontekście rolnictwa zrównoważonego wspomaganie poza-produkcyjnych funkcji rolnictwa i wzrostowi pozarolniczej aktywności na obszarach wiejskich. Czy nie jest to sprzeczne z deklarowaną perspektywą rozwoju WPR w latach 2007–2013?

Następne części pracy zawierają szczegółową analizę empiryczną, a zarazem uwypuklają kolejne osiągnięcia badawcze Aleksandra Grzelaka. W odniesieniu do trzeciego rozdziału książki, poświęconego ocenie związków gospodarstw rolnych z rynkiem z punktu widzenia ich intensywności i efektywności, wymienić można co najmniej cztery oryginalne osiągnięcia Autora.

Po pierwsze, skonstruował on syntetyczny miernik intensywności powiązań gospodarstw rolnych z rynkiem, umożliwiający ocenę intensywności tych powiązań w układzie dynamicznym. Jego zastosowanie oparte na zgromadzonych materiałach empirycznych pozwoliło na szczegółowe rozpoznanie tendencji w zakresie intensywności wskazanych powiązań w latach 1990–2006. Umożliwiło to sformułowanie interesujących wniosków, m.in. na temat dynamiki intensywności powiązań z rynkiem polskich i unijnych gospodarstw, a także różnic w zakresie aktywności ekonomicznej gospodarstw o różnych grupach obszarowych.

Po drugie, Autor ocenił efektywność powiązań gospodarstw rolnych z rynkiem (otoczeniem) z perspektywy mikroekonomicznej za pomocą skonstruowanego syntetycznego wskaźnika efektywności tych związków. Pozwoliło to na ocenę efektów dochodowych gospodarstw rolnych w kontekście intensywności powiązań z otoczeniem dla wieloletniego okresu. Zastosowanie tego wskaźnika umożliwiło sformułowanie wielu ważnych wniosków nie tylko dla merytorycznego poziomu recenzowanej książki, lecz również dla ekonomii rolnej, jako dyscypliny naukowej. Autor wykazał m.in., iż otoczenie ekonomiczne w Polsce do czasu integracji z UE hamowało zdolność rozwojową gospodarstw rolnych w Polsce w kontekście kreacji dochodów i ich stabilizacji, stąd – jak stwierdził – wzrost zaangażowania gospodarstw w procesy rynkowe nie przynosił oczekiwanych rezultatów w postaci poprawy ich sytuacji ekonomicznej. Potwierdziło to jedną z hipotez częściowych, a także zrodziło przypuszczenie, że zarówno zwiększenie aktywności ekonomicznej gospodarstw rolnych, jak i skali produkcji było reakcją na pogorszenie relacji cenowych w rolnictwie. Na podkreślenie zasługuje również wnioskowanie, będące rezultatem skonstruowanego na potrzeby realizacji tematu pracy wskaźnika, iż w gospodarstwach większych w Polsce miał miejsce relatywnie silniejszy wzrost aktywności ekonomicznej w latach 1990–2006, na co wskazuje wyższy poziom syntetycznego wskaźnika efektywności powiązań rynkowych oraz stopień pokrycia alternatywnych kosztów gospodarstw przez dochody rolnicze. Wynika stąd, że większa skala produkcji sprzyjała optymalizacji wykorzystania zasobów produkcyjnych i tym samym efektywniejszej transformacji aktywności ekonomicznej na dochody rolnicze.

Po trzecie, podkreślić należy nowatorskie ujęcie powiązań gospodarstw rolnych z otoczeniem poprzez wykorzystanie bilansu przepływów międzygałęziowych. Analiza pozwoliła na sformułowanie twierdzenia, iż czynniki działające poza rolnictwem decydują o pozycji tego sektora w przepływach międzygałęziowych. Zarazem udowodniono, iż w polskim rolnictwie w ostatniej dekadzie ubiegłego wieku czynnik kapitału, który przesądza o relacjach rolnictwa z pozostałymi sektorami, nie stanowił elementu dynamizującego rozwój tego sektora. Było to konsekwencją jego niedostatku, generującego niską akumulację, oraz niewielkiego zainteresowania inwestorów zewnętrznych. Towarzyszyła temu nieduża skłonność rolników do wykorzystania zewnętrznych źródeł kapitału. Stąd ogólny wniosek Autor sformułował następująco: „...w Polsce w latach dziewięćdziesiątych czynniki strukturotwórcze, tkwiące w mechanizmie przepływów międzygałęziowych, w niewielkim zakresie od-

działywały na rozwój rolnictwa, czego wyrazem mogą być niewielkie zmiany w strukturze obszarowej i zatrudnieniu” [s. 119].

Po czwarte, Autor wykazał bardzo dobrą znajomość zagadnień makroekonomicznych, analizując rolę regulatorów kształtujących związek gospodarstw z rynkiem. Efektem tych rozważań, bazujących na zasadzie tzw. wahań, jest znaczące dla polityki gospodarczej wnioskowanie, iż narzędzia polityki fiskalnej i pieniężnej istotnie wpływają na aktywność ekonomiczną gospodarstw rolnych, przy czym relatywnie większe znaczenie mają impulsy polityki fiskalnej aniżeli pieniężnej. Wynika to, jak zauważył Autor, ze względnie niskiego w Polsce poziomu wykorzystania kredytów w rolnictwie i dominacji w gospodarstwach strategii samofinansowania. Z badań Aleksandra Grzelaka wynika ciekawy wniosek, iż objęcie rolnictwa w Polsce instrumentami WPR zwiększyło jeszcze bardziej znaczenie polityki fiskalnej dla rozwoju gospodarstw rolnych. Zasługą Autora jest także wyeksponowanie znaczenia przeobrażeń w sektorach współpracujących z rolnictwem dla kształtowania relacji gospodarstw rolnych z rynkiem. Ważny dla praktyki gospodarczej wniosek pokazuje, iż prowadziły one do dezintegracji powiązań rolnictwa z przemysłem spożywczym i utrudniały efektywne, w sensie dochodowym, zaangażowanie się w procesy rynkowe. Konsekwencją tego było zmniejszenie w warunkach gospodarki rynkowej elastyczności podaży w rolnictwie w porównaniu z poprzednim systemem; stanowiło to efekt braku stabilizacji rynków rolnych oraz ograniczenia zasięgu kontraktacji.

Innym osiągnięciem badawczym Autora jest szereg ustaleń zamieszczonych w rozdziałach poświęconych formom i efektom powiązań gospodarstw rolnych z rynkiem. Najważniejsze z nich dotyczą rozpoznania zakresu sformalizowania relacji gospodarstw rolnych w Polsce z rynkiem po 1990 roku. Jest on, jak wykazano, niewielki, czego wyraz stanowi mała powszechność procesów integracji, niewielka rola kredytów, ograniczony zakres korzystania z usług zewnętrznych czy marginalna rola leasingu. Aleksander Grzelak zauważa jednak stosunkowo nieliczną grupę gospodarstw większych (powyżej 15 ha), funkcjonujących głównie w ramach modelu rolnictwa industrialnego, specjalizujących się w określonym kierunku produkcji, które wykorzystują szeroką gamę form powiązań gospodarstw rolnych z rynkiem. Dokonana analiza pozwala na istotne dla polityki rolnej wnioskowanie o przewidywanym dynamicznym rozwoju poszczególnych form powiązań gospodarstw rolnych z otoczeniem rynkowym poprzez przyspieszenie procesów integracyjnych. Za nadzwyczaj trafne uznać należy twierdzenia Autora, że procesy integracji pionowej generować będą integrację poziomą, przede wszystkim w postaci grup producentów, oraz że procesy integracyjne stanowią mogą komplementarny względem wsparcia budżetowego system poprawy sytuacji ekonomicznej gospodarstw rolnych, głównie poprzez relatywnie większy udział podmiotów uczestniczących w procesach integracyjnych, to jest w tworzonej w gospodarce żywnościowej wartości dodanej.

Na podstawie przeprowadzonych badań Autor nakreślił zmiany po 1990 roku odnośnie do dystrybucji produktów rolnych, wskazując na wzrost ich róż-

norodności, a zarazem eksponując ryzyko zbytu, wynikające z dominującego, bezumownego charakteru transakcji. Przekonująco wykazał, iż dekompozycja powiązań gospodarstw rolnych z przetwórstwem ograniczyła udział rolników w wartości dodanej tworzonej w gospodarce żywnościowej i pogorszyła ich sytuację rynkową. Wskazał zarazem na niezbędność i pozytywne skutki wykształcenia się nowoczesnych form dystrybucji produktów rolnych w Polsce – giełd, rynków hurtowych itp. Za nadzwyczaj trafną określić można analizę ekonomicznych i społecznych efektów powiązań gospodarstw rolnych z rynkiem. Ich interpretacja w pełni potwierdza poczynione wcześniej uwagi na temat głębokiej, makroekonomicznej wiedzy Autora. Podkreśla On, iż w Polsce wielkość zaangażowanych zasobów produkcyjnych w rolnictwie wywarła wyraźnie łagodzący wpływ na zachodzące w warunkach transformacji procesy realne, szczególnie w zakresie inflacji i bezrobocia, co stanowiło wkład ekonomiczno-społeczny rolnictwa w stabilizację transformacji gospodarki w Polsce. Bardzo zasadne jest twierdzenie, że relatywnie niska efektywność i zaangażowanie gospodarstw rolnych po 1990 roku ułatwiły realizację deflacyjnej strategii gospodarczej; wspierał ją poza tym, jak podkreślono, niedorozwój instytucjonalny otoczenia rolnictwa oraz słaby rozwój procesów integracyjnych w tym sektorze. Uwypuklono przy tym rolę wsi i rolnictwa jako katalizatora w przemianach gospodarczych w Polsce, poprzez absorpcję niekorzystnych skutków społecznych transformacji gospodarczej, głównie zwiększonych zasobów siły roboczej w formie bezrobocia utajonego. To z kolei, jak zauważono, utrudniało przełożenia wzrostu aktywności ekonomicznej gospodarstw rolnych na zwiększenie dochodów rolniczych oraz hamowało przemiany strukturalne na wsi.

Istotne, w kontekście eksponowania przez Autora modelu rolnictwa społecznie zrównoważonego, jako perspektywicznego typu powiązań polskiego rolnictwa z otoczeniem, jest podkreślenie nie tylko pozytywnych efektów oddziaływania gospodarstw rolnych na środowisko przyrodnicze (dostarczanie dóbr publicznych), ale również negatywnych (zanieczyszczenie środowiska). Jak słusznie zauważa, nieuwzględnianie tych ostatnich może przewartościowywać znaczenie gospodarstw, odnośnie do wyników ekonomicznych, o wysoko intensywnych metodach produkcji. Z kolei niedoceniane może być znaczenie gospodarstw mniejszych. Ten istotny wątek pomijany jest bardzo często w rozważaniach ekonomicznych, przede wszystkim ze względu na trudności kwantyfikacji efektów środowiskowych. Dobrze, iż Autor zasygnalizował w pracy problemy dotyczące degradacji środowiska, wyczerpywania się zasobów naturalnych, zmian klimatycznych itp. Jednym słowem postrzega coraz częściej formułowany w literaturze przedmiotu paradygmat ekologizacji ekonomii.

Przedstawione w recenzowanej książce stwierdzenia stanowią wynik głębokich dociekań teoretycznych, szerokich analiz empirycznych, ocen polskiego rolnictwa w warunkach transformacji gospodarczej, dotychczasowych doświadczeń wspólnej polityki rolnej UE. Uznaję je za oryginalny efekt prowadzonych badań w zakresie oceny związków gospodarstw rolnych z rynkiem w Polsce w okresie transformacji gospodarczej (po 1990 roku). Praca ma

w dużej części charakter nowatorski; jej treści wnoszą wkład w rozwój nauk ekonomicznych z zakresu ekonomii rolnictwa, pobudzają do dyskusji i refleksji.

Uwagi dyskusyjne wiążą się z jednej strony z dość ograniczonym rozpoznaniem i interpretacją wyróżnianej w pracy formy powiązań gospodarstw rolnych z rynkiem, jaką jest korzystanie z zewnętrznych usług o charakterze produkcyjnym. Sądzić należy, iż szersze ukazanie ich rozwoju, a także skali dobrze korelowałoby z realizacją sugerowanej w pracy strategii rolnictwa społecznie zrównoważonego w Polsce, doceniającej rolę mniejszych gospodarstw zmuszonych do korzystania z zewnętrznych usługodawców. Z drugiej strony można odczuć niedosyt w prezentacji związków gospodarstw rolnych z działalnością pozarolniczą. Tylko sygnałnie Autor odnotowuje, że programy wsparcia realizowane przez ARiMR i ARR sprzyjały dotychczas (do 2006 roku) w relatywnie większym zakresie specjalizacji gospodarstw rolnych, aniżeli wspomaganie pozaprodukcyjnych funkcji rolnictwa i wzrostowi pozarolniczej aktywności na obszarach wiejskich. Chciałoby się zapytać: jak to koresponduje z proponowaną strategią realizacji modelu rolnictwa społecznie zrównoważonego w Polsce?

Powyższe uwagi dyskusyjne i wątpliwości w żaden sposób nie umniejszają wartości poznawczych i edukacyjnych recenzowanej książki. Przeciwnie, niedosyt poznawczy czytelnika wynika z inspiracji intelektualnych, które wywołuje jej studiowanie, co dobrze świadczy o poziomie naukowym tego dzieła. W podsumowaniu można stwierdzić, że recenzowana książka zasługuje na jak najszersze upowszechnienie. Może być adresowana z powodzeniem do ekonomistów, studentów, decydentów z zakresu gospodarki żywnościowej. Bardzo dobry styl narracji i warsztat pisarski sprawiają, iż jej lektura może zadowolić szerokie grono czytelników.